



Radzi sobie w polu i w obejściu



Tekst i zdjęcia: Tomasz Towpik

Mieliśmy okazję przetestować nowe Ariony we Francji, niedaleko Bordeaux. Sprawdziliśmy Ariony serii 400 nie tylko pod kątem prac uprawowych, ale też przyrzekliśmy się, jak radzą sobie z ładowaczem czołowym oraz na drodze.

Jak powiedział obecny podczas testów Gilles Mayer, dyrektor sprzedaży i marketingu ciągników: – *Claas koncentrował się na rozwoju ciągników o mocy powyżej 140 KM. Jednak uważamy segment ciągników o mocy poniżej 140 KM za kluczowy na rynku tych maszyn. Dlatego zdecydowaliśmy się wprowadzić całkowicie nową i szerszą od dotychczas oferowanej serię ciągników Arion 400. Nowe modele zaprojektowane są „od silnika aż po sam dach” z myślą o potrzebach i wymaganiach rolników odnośnie do uprawy, ale też pracy z ładowaczem oraz transportu. Dlatego nowa seria oferuje sześć wersji silnika oraz liczne opcje wyposażenia.*

Dotychczasowa seria Arionów 400 składała się z trzech modeli: 410, 420 i 430 o mocy od 100 do 130 KM. Nową serię tworzy sześć modeli: 410, 420, 430, 440, 450, 460 o maksymalnej mocy wg normy ECE R120 od 90 do 140 KM. Zakres mocy zatem się rozszerzył, ale najważniejsze zmiany zaszły w wyposażeniu. – *Ciągniki o mocy poniżej 140 KM stanowią istotny i duży segment maszyn na rynku światowym, który wymaga szerokiej oferty od bardzo prostych po bardzo bogato wyposażone maszyny. Odpowiednio zróżnicowany pod względem mocy i z wieloma wariantami wyposażenia nowy Arion 400 daje możliwość optymalnego doboru ciągnika w zakresie 90-140 KM do potrzeb gospodarstwa – podkreślał Félix Garrad, menedżer produktu Arion 400.*

Nowa seria Arionów ma niektóre rozwiązania zapożyczone z... kabin prysznicowych. Bynajmniej nie jest to żart ani przytyk do ciągnika. Suma takich niekonwencjonalnych rozwiązań sprawia, że ta seria jest co najmniej interesująca, szczególnie dla gospodarstw hodowlanych.

Do wyboru nawet kabina

W nowym Arionie 400 do wyboru są cztery typy kabin oraz cztery typy konstrukcji dachowych. Panoramiczna przednia szyba może być zastosowana w kabinach z wysokim lub niskim dachem. W obu typach wysokości kabiny opcjonalnie można ją wyposażyć w odchylaną przednią szybę. Zupełnie osobną konstrukcją jest kabina pięciosłupkowa, którą zaprojektowano specjalnie do prac komunalnych. W tej wersji miejsca pracy operatora po prawej stronie nie ma jednego słupka. Dzięki temu zwiększona jest widoczność na prawy bok ciągnika. Dla branży komunalnej dodatkowo prawa szyba kabiny jest wykonana z poliwęglanu. Przy wykaszaniu poboczy dodatkowo zwiększa ona bezpieczeństwo operatora, dzięki większej odporności na uderzenia.

Pozostałe rolnicze kabiny mają słupki z obu stron drzwi, które zmniejszając kąt otwarcia drzwi, zapobiegają ich uszkodzeniu, szczególnie gdy pracuje się w budynkach o wąskich pomieszczeniach. Przy wyborze kabiny rolnik może zdecydować się na jej nową wersję Panoramic z wysokim lub niskim dachem. Niezależnie od wysokości może ona mieć okno dachowe. W wersji z niskim dachem nowe Ariony serii 400 mogą mieć wysokość na poziomie 2,48 m. Jak ułatwia to wybieranie

np. obornika ze starszych budynków, nie trzeba wyjaśniać. Podczas próby polowej mieliśmy okazję pracować Arionem z niską i wysoką kabiną z nowym oknem dachowym. Możemy śmiało powiedzieć, że w niskiej kabinie na pewno nie nabawimy się klaustrofobii. Choć jazda z pasaże-



Nowa seria Arionów może być wyposażona w kabinę wysoką lub niską. Każda z wersji może mieć okno dachowe nowego typu.

rem nie będzie dla niego zbyt przyjemnością, to pomimo niższego dachu operator ma dokładnie tak samo dużo miejsca jak w wysokiej kabinie.

Widok bez zakłóceń

Konstrukcja nowego okna dachowego jest o tyle ciekawa, że Claas zastosował w nim rozwiązanie wzięte z kabin prysznicowych. Aby w ogóle pozbyć się poprzecznej belki na brzegu dachu, potrzebne było szczelne połączenie szyby poziomej i pionowej. Dlatego w tym miejscu zastosowano specjalną uszczelkę z tworzywa sztucznego o kształcie podobnym do uszczelnienia